

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 153)
z dnia 20 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 153)

20 listopada 2013 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1911),
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Janusz Związek** główny lekarz weterynarii, **Jerzy Szalkowski** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Sara Franke** specjalista w Wydziale Medycyny Pracy i Profilaktyki Zdrowotnej w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Krzysztof Wójcik** przedstawiciel Forum Debaty Publicznej w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Piotr Bydliński** naczelnik w Departamencie Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Barbara Olędzka** naczelnik wydziału w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Urny** dyrektor do spraw oceny Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz **Maciej Bujnik** p.o. dyrektora biura Krajowej Federacji Hodowców Drobiu i Producentów Jaj.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Kowalska**, **Danuta Winiarczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Porządek dzienny jest następujący: rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz niektórych innych ustaw, druk 1911. Drugi punkt – sprawy różne. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Czy znajdują się na sali osoby, wykonujące zawodowo działalność lobbingową? Nie widzę.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek, zaproponowanych przez Senat. Czy jest przedstawiciel Senatu? Nie widzę. Kto będzie krótko referował poprawki? Pan legislator?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie czuję się na siłach.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie czuje się pan na siłach. To prosimy przedstawiciela rządu o dwa zdania na temat poprawki pierwszej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Pani dyrektor Zasepa.

Zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii MRiRW Magdalena Zasepa:

Poprawka pierwsza jest naprawieniem niekonsekwencji terminologicznej, która się pojawiła przy określeniu obowiązków, czy też zadań lub czynności, do których przypisane są albo organy, albo państwa członkowskie. Rzeczywiście, przy głównym lekarzu weterynarii, którego dotyczy poprawka pierwsza, powinno znaleźć się określenie „zadania

i czynności”, podczas gdy w pierwotnej wersji, sprzed poprawki senackiej, było określenie „obowiązki”. Poprawka jest zasadna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania albo jakieś wnioski? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki? Nie słyszę. Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Poprawka druga.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Magdalena Zasepa:

Poprawka druga dotyczy art. 52b ust. 2 ustawy zakaźnej. Dotyczy ona przede wszystkim rozszerzenia kręgu podmiotów, które będą obowiązane do udostępniania zwierząt gospodarskich lub też produktów w celu prowadzenia przez organy Inspekcji Weterynaryjnej i sanitarnej monitorowania oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe.

Poprawka ta jest zasadna, bo w opublikowanej niedawno decyzji Komisji Europejskiej także pojawiła się konieczność badania antybiotykooporności w detalu. W związku z tym konieczne jest rozszerzenie katalogu podmiotów, które będą udostępniały próbki do badań. Zdaniem rządu poprawka jest zasadna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pytanie do pana inspektora. Dlaczego pan się spóźnia?

Główny lekarz weterynarii Janusz Związek:

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są pytania do poprawki? Jeśli nie ma pytań, to – czy ktoś jest przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki? Nie słyszę. Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Poprawka trzecia. Krótka – tylko idea.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Magdalena Zasepa:

Poprawka trzecia to jest zmiana odesłania w przepisie przejściowym, dotyczącym art. 43a, ust. 5 pkt 1. Powinno być: „zgodnie z art. 43a ust. 6 pkt 1” – co też zostało uczynione. Poprawka zasadna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś uwagi? Pan mecenas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Uwaga odnośnie do przebiegu ewentualnego głosowania. Biuro Legislacyjne zwraca się do Wysokiej Komisji o upoważnienie, aby połączyć poprawkę pierwszą i trzecią z uwagi na ich charakter wyłącznie redakcyjno-legislacyjny. Byłyby one wtedy, na wniosek Komisji, rozpatrywane przez Wysoki Sejm w jednym głosowaniu. Jeżeli takie upoważnienie otrzymamy, to w zestawieniu będzie łączne głosowanie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Myślę, że nie ma sprzeciwu. Takie upoważnienie panu przekazujemy. Czy ktoś ma jakiś sprzeciw wobec poprawki trzeciej? Nie słyszę. Przyjmujemy poprawkę.

Poprawka czwarta. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Magdalena Zasepa:

Poprawka czwarta dotyczy przepisu przejściowego, który jest przepisem prawa intemporalnego. W brzmieniu sprzed poprawki Senatu przepis ten nie zapewniał ukarania osób czy też czynów, które zostały popełnione przed dniem wejścia w życie nowej ustawy – ze względu na konieczność stosowania ustawy względniejszej. Luka ta została tą poprawką usunięta i przepisy obecnie obowiązującej ustawy będą stosowane do wszystkich czynów, również popełnionych przed wejściem w życie nowej ustawy.

Poprawka jest zasadna i odzwierciedla intencje, dla których przepis został stworzony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Czy ktoś jest przeciw poprawce? Nie słyszę. Stwierdzam, że poprawka czwarta została pozytywnie zaopiniowana.

Poprawka piąta. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Magdalena Zasepa:

Poprawka piąta zawiera przekształcenie obecnie funkcjonujących przepisów przejściowych, znajdujących się w art. 18 ust. 1. Legislatorzy uważali, że zgodnie z brzmieniem przepisu sprzed poprawki Senatu, minister rolnictwa i rozwoju wsi nie będzie mógł wydawać nowych rozporządzeń, będzie mógł je tylko nowelizować. W związku z tym – ponieważ zachodzi zmiana pośrednia przepisów, wskazanych w przepisach przejściowych w art. 18 ust. 1 – przepisy te zostały przeformułowane tak, aby nie ograniczać ministra rolnictwa i rozwoju wsi w wydawaniu nowego czy też uchylaniu starego rozporządzenia. Poprawka zasadna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania, czy jakieś głosy w dyskusji? Jeśli nie ma, to – czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki? Dziękuję bardzo. Uważam, że poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Do tej pory sprawozdawcą była pani poseł Niedziela, ale jej nie ma. Proszę?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Zachowajmy tę ciągłość.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Hipotetycznie zakładamy, że pani poseł wyraża zgodę, tak? Dobrze. Może tak być, panie mecenasie?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tak, może.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Była sprawozdawcą. Proponuję, żeby sprawozdawcą była nadal pani poseł Niedziela. Jak zgłosi, że nie chce być sprawozdawcą, to wtedy zbierzemy Komisję i wybierzemy sprawozdawcę. Dziękuję. Wyznaczamy panią poseł Niedzielę.

Opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dotycząca tych poprawek, jest już w naszym posiadaniu. Ten punkt został wyczerpany.

Sprawy różne. Pan Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Kończymy procedowanie ustawy o ochronie zwierząt, ustawy bardzo ważnej, która w większości jest implementacją przepisów unijnych i dlatego nie zamierzam zgłaszać jakichś szczególnych zastrzeżeń.

Natomiast podniosę po raz kolejny argument, który, niestety, został przez większość koalicyjną przyjęty czy przeforsowany. Chodzi o absolutnie nieuzasadnione przesunięcie z zakresu prawa karnego do kar administracyjnych sprawy mączek mięsno-kostnych. Przeszliśmy do porządku dziennego nad tym tematem.

Przypomnę, że pełną odpowiedzialność za wprowadzenie na polski rynek mączek mięsno-kostnych, które są zakazane w żywieniu, ponosi administracja. W zakresie nadzoru nad zakładami utylizacyjnymi na terenie kraju, a jest ich kilkanaście, kontrolę sprawuje Inspekcja Weterynaryjna, biorąc za to znaczne środki. Nad produkcją pasz, we wszystkich zakładach produkujących pasze, kontrolę sprawuje Inspekcja Weterynaryjna.

Jeżeli chodzi o wprowadzenie na rynek – bo ten argument pojawiał się również kilkakrotnie w wypowiedzi głównego lekarza weterynarii, że pojawia się mączka niewiadomego pochodzenia, pochodząca zapewne z importu – to odpowiedzialność za wprowadzenie mączki na polski rynek ponoszą służby celne i policja. W związku z tym przesunięcie odpowiedzialności wyłącznie na rolnika – bez rozpatrzenia i rozważenia sytuacji, w jakiej znajduje się gospodarstwo, w którym wykryto by przechowywanie mączek mięsno-kostnych – jest, jak się wydaje, nieporozumieniem.

Również argumentacja, którą państwo stosowaliście do tej pory – mówił o niej dr Związek – wydaje się być niejasna i w pewnym sensie pokrętna. Z jednej strony mówicie państwo, że zjawisko mączek mięsno-kostnych w Polsce jest marginalne, ponieważ rocznie wykrywa się kilkanaście przypadków. Pan doktor wspominał bodajże o 13 przypadkach, czyli rzeczywiście skala zjawiska jest stosunkowo nieduża.

Z drugiej strony trwają prace w KE nad dopuszczeniem skarmiania mączek mięsno-kostnych w określonych warunkach. Wspominał o tym pan minister Nalewajk, mówiąc o tym, że prawdopodobnie w połowie przyszłego roku tego typu decyzje w UE się zmaterializują. Liczę na to, bo jest to potrzebne. Tracenie takiej ogromnej ilości wartościowego białka zwierzęcego jest absolutnie nieuzasadnione.

Zamiast poczekać z tym przepisem, dotyczącym penalizacji, do rozstrzygnięć, które może niedługo uczynią ten problem bezprzedmiotowym, wprowadzamy drastyczną restrykcyjność kary administracyjnej. Inspekcja Weterynaryjna, która sama w części odpowiada za nadzór nad mączkami mięsno-kostnymi, poprzez powiatowego lekarza weterynarii przerzuca całą odpowiedzialność na rolnika.

Przez te tygodnie, które minęły od przyjęcia ustawy, spotykałem się w różnych miejscach Polski z rolnikami i nie słyszałem żadnego słowa uznania dla tej ustawy. Absolutnie nie dopuszczam takiej argumentacji, że wszyscy są złodziejami, żyją przekrętami, są oszustami żerującymi na nieszczelności prawa, na obchodzeniu tego prawa. Jeżeli są przykłady wykrycia przez Inspekcję Weterynaryjną mączki mięsno-kostnej na fermach, to nie wierzę w to, żeby w procesie karnym, w procesie sądowym nie zapadł wyrok skazujący.

Natomiast mogą być sytuacje, na które zwracali uwagę rolnicy. Otóż ten stan prawny, który państwo wprowadziliście ustawą, może również doprowadzić do takich wydarzeń, że ktoś celowo, na zasadach nieuczciwej konkurencji, może dokonać podrzucenia mączki mięsno-kostnej na teren gospodarstwa. Mogą zachodzić pewne sytuacje między właścicielem a pracownikami, którzy będą z jakichś powodów chcieli właścicielowi zaszkodzić.

Do tej pory Inspekcja Weterynaryjna tego typu sprawy mogła z powodzeniem przeprowadzić przez sąd. Sąd rozpatrywał, czy mączki mięsno-kostne znalezione w gospodarstwie były stosowane w żywieniu, czy była to działalność świadoma, czy ktoś został wprowadzony w błąd, czy było to ograniczone do jednej grupy wiekowej, czy do całego pogłowia zwierząt w gospodarstwie, czy nie była to czasem działalność czy interwencja osób trzecich, której też wykluczyć nie można. Wydaje się, że to rozwiązanie było rozwiązaniem jak najbardziej poprawnym.

Państwo wprowadzacie tą ustawą rozszerzenie uprawnień Inspekcji Weterynaryjnej – oddając jej w sprawach, w których Inspekcja jest stroną, prawo sądenia, prawo sądenia rolnika przez inspektora. Możliwość odwoływania się istnieje wyłącznie w postępowaniu administracyjnym, stwierdzającym *de facto* tylko i wyłącznie poprawność wydania dokumentu, czyli zachowanie terminów, czytelną pieczęć, datę i podpis – bez wnikania w merytoryczną stronę tego zjawiska.

My się z czymś takim zgodzić nie możemy. Akceptując wszystkie przepisy zawarte w ustawie, wprowadzające w Polsce rozwiązania unijne, ale z tym jednym punktem nie możemy się zgodzić. W imieniu klubu będę o tym mówił przy ocenie i sprawozdaniu poprawek senackich. Jest to wprowadzanie szkodliwych dla Polski rozwiązań prawnych. Tłumaczenie, że to ma się odbyć szerokim echem, że to ma być przykład odstraszący... Jeżeli sami państwo mówicie, że skala zjawiska jest marginalna z punktu widzenia polskiego rolnictwa, to go chcecie odstraszać?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem poruszyć inną sprawę. Ostatnio w prasie przeczytałem, że sąd pierwszej instancji – jest to organ sądowy Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości – orzekł, że KE nie podjęła działań w sprawie wniosku, złożonego w 2001 r. W zeszłym tygodniu Komisja przedstawiła państwu członkowskim aktualny wniosek w sprawie uprawy kukurydzy 1507. Komisja przekonała prezydencję Litwy, żeby ten wniosek był rozpatrywany na posiedzeniu w dniu 13 grudnia.

Jest też takie stwierdzenie, że jeśli Rada nie podejmie decyzji w zakresie dopuszczenia tej kukurydzy, to wtedy decyzję podejmie Komisja. Proszę o informację ministra środowiska – żebyśmy wystąpili o informację na temat zagrożenia, związanego z wprowadzeniem tej kukurydzy do Polski. Jak wiemy, resort rolnictwa zachwala to, że wydał rozporządzenie w sprawie poprzedniej kukurydzy – kukurydzy 810. Mamy już następne wnioski.

Jakie będzie stanowisko rządu? Jakie działania rząd będzie podejmował, żeby ta kukurydza nie była wprowadzana do wysiewu na terenie Polski? Do ministra środowiska napiszemy wniosek z prośbą o informację.

Bardzo proszę – pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Chciałbym, żebyśmy porozmawiali na jednym z posiedzeń Komisji na temat podatku dochodowego. Złe się poczułem, bo minister Kalemba ostatnio – i na posiedzeniu Komisji, i w swoich wystąpieniach – bardzo często mówił, że nie będzie wprowadzony podatek dochodowy, a prace nad ustawą zostały zahamowane. Ostatnio przez media przewinęła się informacja, że ustawa o podatku dochodowym dla rolników została przyjęta przez Radę Ministrów – nie wiem, czy była przyjmowana przez Radę Ministrów, czy była rozpatrywana przez Radę Ministrów.

Jako członek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jako człowiek, który żyje tym tematem, oczekiwałbym od ministra i od Komisji, żebyśmy takie informacje dostawali, jako jej członkowie, żebyśmy nie dowiadywali się o takich sprawach z mediów. Myślę, że to nie jest do końca dobre dla nas. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ja bym mediom nie ufał, ale trzeba wystąpić o informację do resortu finansów, czy przewiduje wprowadzenie podatku dochodowego w rolnictwie. To jest w trybie art. 157 i wtedy omówimy informację na następnym posiedzeniu, już w czasie następnego posiedzenia Sejmu, bo do jutra jest za mało czasu, żeby ta informacja została rzeczywiście rzetelnie udzielona. Mamy nowego ministra, więc może prawdę będziemy znali.

Bardzo proszę – pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeszcze jedna sprawa, dotycząca pewności, że Polska jest krajem, w którym nie uprawia się odmian kukurydzy modyfikowanej genetycznie. Pan minister rolnictwa i rozwoju wsi zapewnia, że system kontroli, prowadzony przez Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa, jest systemem szczelnym, a kontrole 5% upraw – przeprowadzane na losowo wybranych plantacjach – są wystarczającym zabezpieczeniem.

Chcę uzyskać informacje z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – prosiłbym, żeby tę informację przekazano na piśmie – jaką próbę badań Inspekcja przyjęła? Czy faktycznie jest to 5%, ponieważ powierzchnia uprawy kukurydzy jest większa niż ta, którą przyjęto do wyliczenia pięcioprocentowej próby do kontroli. Dane Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2012, na których się opierało, wskazują, że powierzchnia uprawy kukurydzy jest znacznie większa niż ta, którą przyjęto do wyliczenia pięcioprocentowej próby.

Druga sprawa. Czy nie należałoby rozważyć – to jest pod rozwagę pana ministra – wprowadzenia kontroli nasion kukurydzy, które są w tej chwili w magazynach, w elewatorach? Można by również przeprowadzić badanie w zakresie GMO w tych magazynach. Oczywiście nie będzie tego czyniła Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, ponieważ jej możliwość działania jest zawężona wyłącznie do materiału siewnego, ale tego typu uprawnienie ma w dalszym ciągu, zgodnie z polskim prawem, Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Ta inspekcja mogłaby prowadzić tego typu kontrole.

Jest pewnego rodzaju luka w polskich przepisach, na którą zwracaliśmy uwagę, kiedy dyskutowaliśmy na temat GMO. Nie wolno w Polsce wysiewać nasion GMO, ale nie jest żadnym karalnym czynem posiadanie w Polsce kukurydzy – z przeznaczeniem na pasze czy też do spożycia – która jest modyfikowana genetycznie. Badając nasiona w magazynach można stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, czy jest to ziarno importowane – tutaj nie możemy interweniować – czy też jest to ziarno kupione w Polsce od polskiego producenta. Jeżeli tak okazałoby się, to idąc wstecz można ustalić, który producent sprze-

dał nasiona, które są modyfikowane. Czyli w domyśle należy stwierdzić, że te nasiona uprawiał. Czy nie należałoby tej kontroli rozszerzyć również na nasiona, które są w tej chwili w obrocie? To jest jedna sprawa.

Druga sprawa – trochę w kontekście tego, o czym mówił pan przewodniczący. Oczekiwałam od pana ministra środowiska informacji, przekazanej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na temat planowanych zmian w ustawie o organizmach modyfikowanych genetycznie. Dwa czy trzy dni temu usłyszeliśmy od pana wiceministra Zaleskiego stwierdzenie, że Ministerstwo Środowiska w krótkim czasie – były podane nieodległe daty – przedstawi propozycje zmian w ustawie z 2001 r.

Dobrze byłoby, gdybyśmy wcześniej wiedzieli, jakie są założenia tej ustawy. W jakim kierunku to prawo będzie modyfikowane? Czy ono ma na celu uszczelnienie Polski w zakresie nie tylko uprawy, ale również obrotu materiałem modyfikowanym genetycznie? Czy też Ministrowi Środowiska będą przyświecały absolutnie inne cele? Może dobrze byłoby – jeżeli jest to już w mediach publikowane – żebyśmy jako Komisja, która będzie się tym zapewne zajmowała, mieli wcześniejszą informację. O taką informację resort środowiska proszę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę sekretariat, żeby zapisał, że chodzi o uzyskanie informacji od ministra środowiska. Nowy minister, ale pytania już będziemy mieli. Pierwsza informacja – na temat prac nad zmianą ustawy z 2001 r. o organizmach genetycznie modyfikowanych. Druga, na temat stanowiska w sprawie wniosku Komisji do Rady Ministrów w sprawie kukurydzy 1507. Potem dokładnie to zredagujemy.

Czy ktoś chciałby jeszcze coś powiedzieć? Pan poseł Olejniczak.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Chciałbym ponowić mój wniosek, na podstawie art. 157 regulaminu Sejmu, domagając się informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi o stanie spółek strategicznych – tych, które są zawiadywaniu przez Agencję Nieruchomości Rolnych. Funkcjonuje kilkanaście spółek, są to w większości spółki hodowlane, nasienne, bydła, trzody itd. Nie chciałbym tego tematu w tej chwili rozwijać. Ta informacja, która była przed kilkoma miesiącami, nie satysfakcjonowała mnie i większości członków naszej Komisji.

Chodzi o to, żeby informacja była rozbita na poszczególne spółki. Jaki jest stan poszczególnych spółek? Bo niektóre są dobrze prowadzone, ale część z nich jest źle prowadzona. Wiem, że były zmiany w niektórych spółkach w ostatnim czasie – tak m.in. pan prezes się wtedy tłumaczył. Zbliża się koniec roku, za nami są trzy kwartały 2013 r. Myślę, że taka informacja powinna wpłynąć do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żebyśmy mogli na którymś posiedzeniu przeanalizować stan finansowy i gospodarczy spółek strategicznych ANR. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, to może po zakończeniu roku?

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

No dobrze.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wtedy nie będzie to z art. 157, tylko do planu pracy zapiszcie – informacja na temat sytuacji finansowo-ekonomicznej spółek ANR. Trzeba byłoby wpisać to do planu na luty.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Może być, panie przewodniczący, jak najbardziej – dane za rok 2013. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Pan Telus? Nie. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.